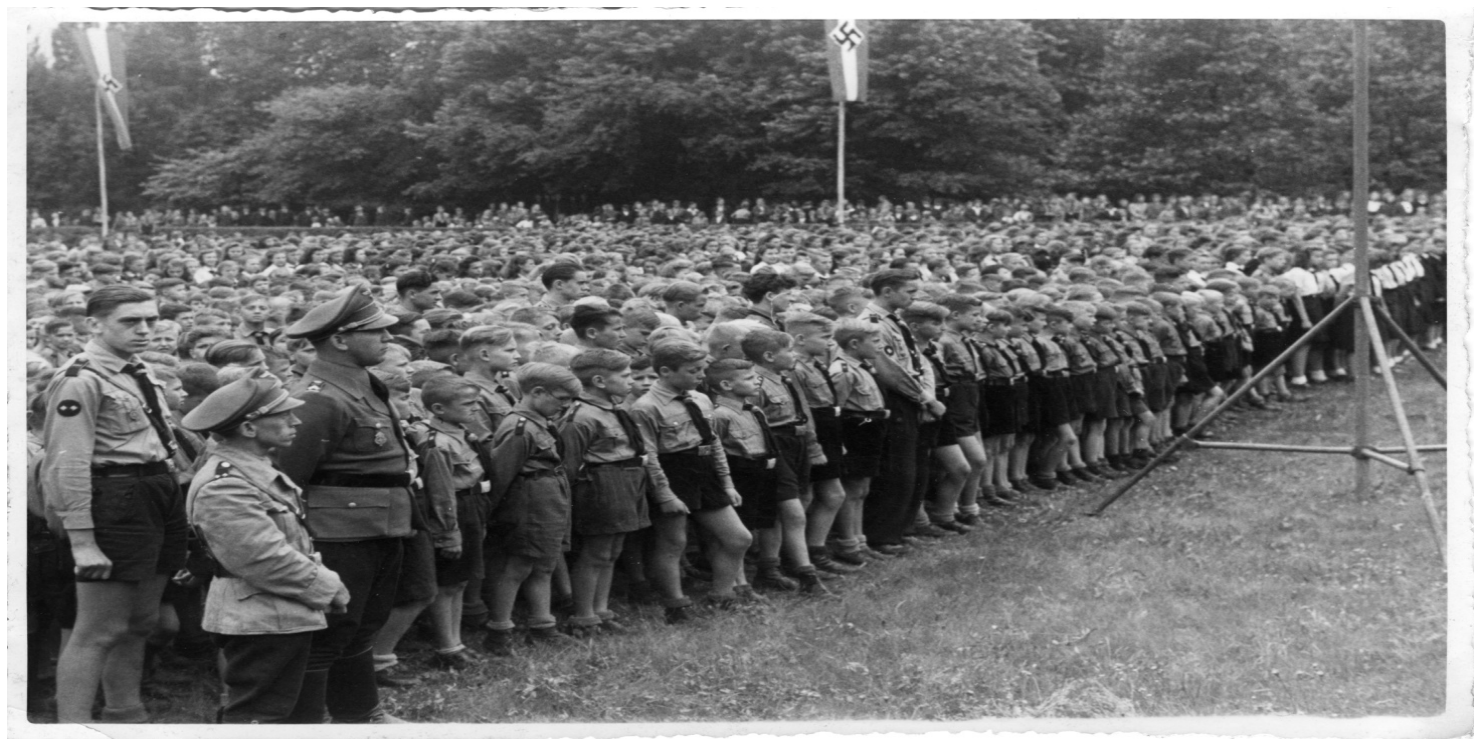


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/29350,Hitler-Jugend-na-Gornym-Slasku.html>



Uroczystość z udziałem Hitler-Jugend w Gliwicach (AIPN)

ARTYKUŁ

Hitler-Jugend na Górnym Śląsku

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MIROSŁAW WĘCKI 19.02.2020

W III Rzeszy zadanie indoktrynacji młodzieży wykonywała Hitler-Jugend. W okresie II wojny światowej na polskich terenach wcielonych do Niemiec, zwłaszcza na Górnym Śląsku, organizacja ta stała się istotnym narzędziem nazistowskiej polityki narodowościowej.

„Nie dajcie się omamić swoim rodzicom”

Imperatyw wychowania „nowego człowieka” niejako z założenia wymuszał wyciągnięcie go spod wpływu rodziców, Kościoła, słowem całego dotychczasowego środowiska. Indoktrynacja była jednak tylko jednym z elementów działalności *Hitler-Jugend* (w skrócie: HJ). Równie ważne w procesie wychowawczym były nowoczesne metody pracy. Obozy namiotowe, wycieczki, zawody sportowe sprawiały, że członkostwo w HJ było atrakcyjne dla młodzieży. Paramilitarny charakter wielu aktywności przyczyniał się przy tym do wychowania chłopców na przyszłych żołnierzy. Nieco inny kierunek miało wychowanie dziewcząt – te miały stać się przykładowymi żonami, matkami i gospodyniami domowymi. Od 1936 r. służba w HJ była obowiązkiem każdego niemieckiego dziecka z „właściwym” pochodzeniem rasowym i dobrym stanem zdrowia. *Hitler-Jugend* skupiała zarówno chłopców, jak i dziewczęta. O ile chłopcy należeli do HJ, to dla dziewcząt utworzono strukturę o własnej nazwie – Związek Dziewcząt Niemieckich (Bund Deutscher Mädel, w skrócie BDM). Strukturę organizacji dostosowano też do wieku jej członków. Dzieci w wieku 10-14 lat należały do organizacji zachowskiej o nazwie *Jungvolk* (dziewczęta do *Jungmädel*). Chłopcy w wieku 14-18 lat należeli już do właściwej HJ, a dziewczęta w wieku 14-21 do BDM. Część członkiń BDM w wieku 17-21 lat należała do „dzieła” BDM „Wiara i piękno” (BDM.-Werk „*Glaube und Schönheit*”).

Dla władz Hitler-Jugend największym przeciwnikiem pozostawał Kościół katolicki, szczególnie silny na Górnym Śląsku.

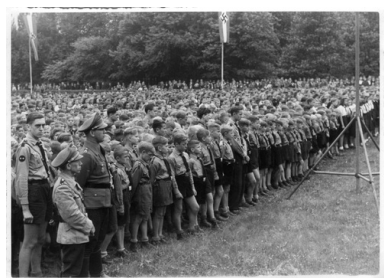
Na Górnym Śląsku wcielonym do Rzeszy

Zajęcie województwa śląskiego przez Wehrmacht w pierwszych dniach września 1939 r. uruchomiło proces budowy niemieckiej administracji na tym obszarze. Działania te stanowiły przygotowanie do aneksji zachodnich ziem II Rzeczypospolitej przez III Rzeszę, co nastąpiło pod koniec października 1939 r. Utworzono wówczas rejencję katowicką obejmującą m.in. obszar województwa śląskiego. Na terenach anektowanych powstać miały także struktury *Hitler-Jugend*. Jednym z pierwszych kroków było przejęcie kontroli nad młodzieżówkami organizacji mniejszości niemieckiej, które wkrótce miały zostać rozwiązane, a ich członkowie przyjęci do HJ. Początkowo przyjmowano tylko członków przedwojennych niemieckich organizacji

młodzieżowych oraz dzieci uczęszczające do niemieckich szkół mniejszościowych. W 1940 r. zdecydowano się na znaczne poszerzenie bazy rekrutacyjnej. Szybko jednak okazało się, że większość przyjętych wówczas dzieci nie znała języka niemieckiego.



Uroczystość z udziałem Hitler-Jugend na Górze św. Anny, 22 maja 1938 r. (AIPN)



Uroczystość z udziałem Hitler-Jugend w Gliwicach (AIPN)



Uroczystość z udziałem Hitler-

Jugend w Gliwicach (AIPN)



Ćwiczenia członków Hitler-Jugend (AIPN)

Hitler-Jugend a Volkslista

Na początku marca 1941 r. powstał obszar HJ (*Gebiet Oberschlesien [40]*) z siedzibą w Katowicach (wcześniej górnośląska HJ podlegała Wrocławowi). Nałożyło się to na początek nowego etapu nazistowskiej polityki narodowościowej na terenach wcielonych do Rzeszy – uruchomienia akcji wpisów na Niemiecką Listę Narodowościową (*Deutsche Volksliste*, w skrócie: DVL). Obowiązkiem służby w HJ objęte zostały dzieci osób wpisanych do wszystkich czterech grup DVL. W związku z tym duża część dzieci zmuszonych wówczas do członkostwa w HJ była narodowości polskiej.

„Kościół to nasz główny wróg”

Dla władz HJ największym przeciwnikiem pozostawał Kościół katolicki, szczególnie silny na Górnym Śląsku. Oprócz indoktrynacji, stosowano tu zabiegi wypracowane jeszcze przed wojną m.in. organizację zbiórek i obozów HJ w niedziele i w godzinach, kiedy odbywały się msze. Mimo wysiłków, polityka ta nie przyniosła zadowalających rezultatów. Raporty sporządzane przez lokalne struktury partii nazistowskiej niejednokrotnie wspominały o uczestnictwie członków HJ w mszach oraz uroczystościach kościelnych.

O ile chłopcy należeli do Hitler-Jugend, to dla

dziewcząt utworzono strukturę o własnej nazwie – Związek Dziewcząt Niemieckich

Zabawki od Hitler-Jugend

Umundurowane formacje HJ często wykorzystywano do okraszania partyjnych wieców i innych tego typu wydarzeń. Członkowie tej organizacji byli też zobowiązani do udziału w licznych zbiórkach pieniędzy, materiałów wtórnych, prezentów dla żołnierzy itd. Wydarzeniom tym nadawano duży rozgłos propagandowy. Podobnie było z organizowanymi przez HJ zawodami sportowymi. W okresie Bożego Narodzenia członkowie HJ wykonywali zabawki, które następnie sprzedawane były na jarmarkach bożonarodzeniowych organizowanych we wszystkich większych miejscowościach. Zgromadzone środki przekazywano na cele opieki społecznej.



Członkowie Hitler-Jugend porządkujący ulice po alianckim nalocie na Głiwice, 1943 r. (Zbiory Muzeum w Głiwicach)



Nazistowski plakat propagandowy wzywający dzieci do członkostwa w Hitler-Jugend (Zbiory Archiwum Państwowego w Katowicach)

W służbie wojny totalnej

Podstawowym zadaniem HJ w warunkach wojny było wykształcenie chłopców na wiernych żołnierzy III Rzeszy. Utworzono nawet specjalne sekcje, które miały przygotować kandydatów do przyszłej służby w konkretnych technicznych formacjach niemieckich sił zbrojnych, m.in. w lotnictwie, marynarce, wojskach zmotoryzowanych. Chłopcy, którzy ukończyli 18 lat, byli powoływani do Wehrmachtu. Po klęsce pod Stalingradem masowo kierowano 15-17 letnich członków HJ do obsługi baterii artylerii przeciwlotniczej jako tzw. pomocników artylerii przeciwlotniczej (*Flakhelfer*). Ze służbą frontową oczywiście wiązały się straty, które dotknęły też górnośląską *Hitler-Jugend*. Szczególnie tragiczny był los dzieci osób wpisanych na DVL, które zostały zmuszone, aby własną krwią zapłacić za „dobrodziejstwa” nazistowskiej polityki narodowościowej i powiązanej z nią „edukacji” w HJ.

COFNIJ SIĘ